Chciałbym wziąć cię w swe ramiona,

I historia choć wyśniona,

Zamknąć oczy, przenieść siebie,

W niebo, w piekło i do ciebie,

Dokądkolwiek się udałaś,

W kogokolwiek się tam wdałaś,

I choć możesz znów uciekać,

I się na mnie ciągle wściekać,

Ja odpuścić już nie mogę,

Oddam tobie serce, rękę nawet nogę,

Znów zobaczyć błysk w twym oku,

Być przy twoim zawsze boku,

Ujrzeć wyszczerzone do mnie kły,

Choćbym nie wiem jak był zły,

Uśmiech pełny, mały nosek,

W okolicy pięknych wiosek,

I choć pewnie się nie spełni,

Nie odnajdę cię do pełni,

Zawsze kochać pozostanę,

Z grobu po to nawet wstanę!

Jakub Kowalski